

OD GŁOSY
WIELKOPOLSKI

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej weszła w nowy etap przygotowań do VIII Zjazdu. Etap ten otworzyły odbywające się w kraju wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze. W niedzielę jako pierwsza, obradowała katowicka wojewódzka organizacja partyjna, we wtorek i środę mówiono o wezłowych problemach na konferencji sprawozdawczo-wyborczej warszawskiej organizacji PZPR. Jeśli chodzi o Wielkopolskę to dzisiaj odbywają się wojewódzkie konferencje w Poznaniu i Kaliszu, a jutro w Lesznie. W przyszłym tygodniu spotkają się delegaci PZPR z województwa pilskiego, a w styczniu — z województwa konińskiego.

Wspólną cechą charakterystyczną tych obrad będzie gospodarskie bilansowanie dotychczasowych dokonań, odnotowanie sukcesów, ale również przeanalizowanie niepowodzeń, szukanie najsłabszych sposobów ich usunięcia, a także wypracowanie wniosków na przyszłość.

Spółeczeństwo Wielkopolski, znane ze swej gospodarczej i patriotycznej postawy, ze swego zaangażowania w sprawy kraju, dobrze zdaje sobie sprawę ze znaczenia wytyczania przez partię nowych dróg działania. Dlatego między innymi obradom wojewódzkich konferencji partyjnych towarzyszy zainteresowanie nie tylko członków partii, lecz także członków ZSL i SD, bezpartyjnych.

Materiały przygotowane na wojewódzkie konferencje zawierają zarówno ocenę tego, co zrobiliśmy, jak i wnioski, które powinniśmy wyciągnąć z dotychczasowych doświadczeń. Chodzi o to, by nasz rozwój dokonywał się możliwie najszybciej i możliwie najszybciej podnosił się poziom naszego życia. Jest to jeden z podstawowych celów postawionych przez partię w społeczno-politycznym programie rozwoju Polski.

Rezolucje Zgromadzenia Ogólnego NZ

Konkretne kroki zapobiegające rozprzestrzenianiu broni jądrowej

Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło we wtorek całą serię rezolucji podkreślających konieczność aktywizacji wysiłków społeczności międzynarodowej w celu uchronienia ludzkości od katastrofy nuklearnej. Przyjęte rezolucje przewidują podjęcie szeregu konkretnych kroków zapobiegających rozprzestrzenianiu się broni jądrowej i podkreślają konieczność uniemożliwienia realizacji ambicji nuklearnych RPA i Izraela.

Zgromadzenie Ogólne wyraziło zadowolenie z powodu podpisania przez mocarstwa jądrowe — USA, W. Brytanie, Francję, Chiny i ZSRR — uzupełniającego protokołu do układu o zakazie rozmieszczenia broni jądrowej w Ameryce Łacińskiej, określanego również jako układ z Tlatelolco. Wyrażono głębokie zaniepokojenie w związku z faktem, iż agresywne reżimy, w rodzaju RPA czy Izraela, przy biernym postawie lub współdziałaniu ze strony niektórych państw zachodnich, uparcie dążą do uzyskania broni jądrowej. Zgromadzenie Ogólne stanęło na stanowisku,

iż stanowiłoby to poważne zagrożenie nie tylko dla południa Afryki i Bliskiego Wschodu, ale dla całej ludzkości. Jedną z uchwalezonych rezolucji ostro potępia próbę nuklearną, jakiej dokonała niedawno RPA.

Stwierdzono, że niektóre mocarstwa zachodnie oraz Izrael kontynuują współpracę z RPA w dziedzinie badań jądrowych. Szerog rezolucji cpo-wiada się za utworzeniem stref pozbawionych broni jądrowej, m. in. na kontynencie afrykańskim, łącznie z Madagaskarem, na Bliskim Wschodzie oraz w Azji Południowej. Postanowiono powołać instytut międzynarodowy ds. badań nad rozbrojeniem, działający w ramach systemu ONZ oraz wypracować się za utworzeniem specjalnego „funduszu rozbrojenia” na rzecz rozwoju.

W kolejnej przyjętej rezolucji Zgromadzenie Ogólne stwierdziło, iż przekształcenie Oceanu Indyjskiego w strefę pokoju sprzyjałoby umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa w rejonie, gdzie żyje prawie czwarta część ludności Ziemi. Podjęto decyzję zwołania w 1981 r.

w stolicy Sri Lanki — Colombo konferencji na temat Oceanu Indyjskiego. W trakcie dyskusji liczni delegaci wskazywali na konieczność osłabienia napięcia w tym rejonie i podkreślali, że będzie to niemożliwe bez likwidacji istniejących tam baz wojskowych.

Z inicjatywy ZSRR Zgromadzenie Ogólne uchwaliło również rezolucję „o zakazie opracowywania i produkcji nowych rodzajów broni masowej zagłady i nowych systemów takiej broni”. Wyrażono zadowolenie w związku z przedłożeniem wspólnie przez ZSRR i USA w Komitecie ds. Rozbrojenia głównych założeń układu o zakazie opracowywania, produkcji, magazynowania i stosowania broni radiologicznej. Jak wiadomo, Komitet ds. Rozbrojenia prowadzi rokowania na temat sporządzenia projektu powszechnego układu o zakazie opracowywania i produkcji nowych rodzajów broni. Zgromadzenie Ogólne zaapelowało, aby wszystkie państwa powstrzymały się od jakichkolwiek działań, mogących utrudnić te rokowania. (PAP)

Obrady komitetu wojskowego NATO

Poszukiwania formuły która zapobiegłaby rozłamowi

Wczoraj w Brukseli obradował Komitet Obrony NATO na szczycie szefów resortów spraw wojskowych 14 państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego (bez Francji). Przewodniczący komitetu wojskowego, generał Z. Gundersen (Norwegia) przedłożył sporządzony na podstawie danych wywiadowczych raport o stosunku sił militarnych między Wschodem i Zachodem w Europie. Naturalnie, raport uznał we wnioskach konieczność wprowadzenia do europejskiego arsenału NATO nowych amerykańskich rakiet „Pershing II” i pocisków samosterujących „Tomahawk” jako uzasadnioną groźbą radzieckiego „uderzenia nuklearnego”.

Na posiedzeniu wystąpił także minister obrony USA, H. Brown, ganiąc ostro zachodnio-europejskie państwa członkowskie NATO za niewypelnianie zobowiązań, jakie wypływają z długoterminowych zobowiązań planów NATO, zatwierdzonych na waszyngtońskiej sesji Rady Paktu Północnoatlantyckiego.

W centrum uwagi ministrów, podobnie jak to było podczas sesji „Eurogrupy” NATO w po-niedziałek, znajdowało się nadal stanowisko Holandii, której parlament sprzeciwił się stacjonowaniu na obszarze tego kraju nowych rodzajów amerykańskiej broni nuklearnej średnio-dalekiego zasięgu. (PAP)

Narada w Urzędzie Rady Ministrów na temat bhp

Dokończenie ze str. 1

Rządu i Prezydium CRZZ. Odpowiednie informacje przedłożyli: minister pracy, płac i spraw socjalnych — Maria Milczarek oraz główny inspektor pracy CRZZ — Henryk Kowalski.

Uczestnicy narady stwierdzili, że w wyniku zaangażowania znacznych środków materialnych, które państwo i zakłady pracy przeznaczają na cele bhp oraz podjęcia wielu działań organizacyjnych uzyskano w 1979 r. pewien postęp w tej dziedzinie.

Przedstawiciele administracji oraz związków zawodowych wypowiedzieli zgodną opinię o konieczności nasilenia działań kompleksowych w przedsiębiorstwach, zjednoczeniach i ministerstwach na rzecz poprawy warunków pracy załóg. Jest to niezmiennie jeden z podstawowych celów polityki społecznej państwa. Zasada obowiązuje, że w tych zakładach i branżach, w których warunki pracy są szczególnie trudne.

Duża rola w rozwiązywaniu spraw bhp przypada nauce i zapleczu technicznemu.

Wciąż zagadnieniem pierwszorzędnej wagi jest podnoszenie kwalifikacji zawodowych, ugruntowywanie znajomości i przestrzegania przepi-

sów bhp oraz wzmocnienie dyscypliny pracowniczej. Wskazano na potrzebę opracowania przez wszystkie organizacje gospodarcze planów poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz planów rehabilitacji zawodowej, zarówno na rok 1980 jak i na lata 1981—85.

Ustalono, że po zakończeniu roku problemy bhp będą omówione na kolegiach zjednoczeń i resortów, z udziałem branżowych związków zawodowych. Oczekuje się, że znajdą one należyte miejsce w planach społeczno-gospodarczych na 1980 r. uchwalonych przez konferencje samorządu robotniczego.

Podsumowując obrady wicepremier Jagielski wskazał na społeczne oraz ekonomiczne znaczenie szeroko pojętej problematyki bhp. Złożoność i skala zagadnień, jakie z myślą o człowieku pracy przychodzi w tym względzie rozwiązywać, stanowią spoiwo, które powinno zespalać zainteresowane służby zawodowe i społeczne, tworząc w ten sposób jednolity front działań na rzecz bezpiecznych i zdrowych warunków pracy.

W naradzie uczestniczyli: członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kuroński oraz sekretarz CRZZ — Stanisław Sakraba. (PAP)

C. Hanghey — premierem

Nowy rząd Republiki Irlandzkiej

Po burzliwej 6-godzinnej debacie we wtorek Parlament Irlandzki stosunkiem głosów 82:62 zatwierdził Charlesa Haugheya jako siódmego premiera od utworzenia w 121 roku Republiki Irlandzkiej. Głosowanie odbyło się z zachowaniem dyscypliny partyjnej i za kandydaturą Haugheya opowiedzieli się wszyscy deputowani rządzącej partii Fianna Fail, nawet ci, którzy w ub. tygodniu na posiedzeniu frakcji parlamentarnej oddali swe głosy na rywala politycznego Haugheya, wicepremiera George Colleya, również ubiegającego się o sukcesję po przywódcy Fianna Fail Johnie Lynchu.

W trakcie debaty przywódca opozycyjnej partii Fine Gael był premierem Garrettem Fitzgeraldem i przywódcą laburzystów Irlandzkiej Frank Clusky skrytykował wali Haugheya za popieranie IRA, wyrażając obawy, iż do swej ekiny dobierze on polityków spośród grona „jastrzębi”, zajmujących nieprzejmowane stanowisko w kwestii konfliktu ulsterskiego. Obawy te okazały się płonne, a Haughey zabiera głos na posiedzeniu Parlamentu starał się uspokoić ulsterskich protestantów, potępiając kampanię terroru IRA. (PAP)

Trwa kampania o uwolnienie amerykańskich zakładników

Dokończenie ze str. 1

— niedawnej scenie burzliwych starć między strażnikami rewolucji a zwolennikami ajatollaha Szariata Madariego — prowa-dzi rozmowy trzyosobowa misja z ramienia władz centralnych, pod kierownictwem ministra finansów, Abola Hassana. Zdałiem ministrowi, wciąż istnieją nadzieje na pokojowe uregulowanie problemu, pomimo iż w tym tygodniu w walkach poniosło śmierć już co najmniej 11 osób, a przeszło 100 odniosło rany. W rękach azerbejdżanów zwolenników Szariata Madariego znajduje się jednak wciąż duża część miasta.

Na stadionie w Tebrizie odbył się wiec zwolenników Chomeiniego z udziałem około 2000 osób. Przewodniczący sądu rewolucyjnego poinformował zebranych, iż poczyniono już przy-

gotowania do postawienia przed sądem ujętych rebeliantów. Władze więzienne poinformowały, iż w areszcie przebywa przeszło 40 osób, zatrzymanych w związku z ostatnimi zajściami.

Rzecznik senatora Edwarda Kennedy'ego zdementował w Waszyngtonie srodowe doniesienia radia Teheran, jakoby kandydat na stanowisko prezydenta USA przesłał list do ajatollaha Chomeiniego, w którym miał wyrazić poparcie dla rewolucji irańskiej i prosić o zezwolenie na przyjazd do Iranu w towarzystwie dwóch współpracowników. Senator — dodał — nie nawiązał kontaktu z żadnym przedstawicielem władz irańskich, a tym bardziej nie wysłał żadnego listu do ajatollaha Chomeiniego. (PAP)

Radzieckie urządzenia i surowce dla Huty „Katowice”

Rzetelnie pracuje kolejarska załoga zespołu stacji granicznych Żurawica — Medyka-Bowusów. Do tego „suchego portu” systematycznie nadchodzi radzieckie surowce i towary, w tym głównie ruda żelaza.

Ostatnio przyjęto tam i przeładowano 4-milionową już w br. tonę rudy przeznaczonej dla Huty „Katowice”. W br. kolejarze i dokerzy przeładowali również i wyeksportowali na Śląsk szereg nowoczesnych urządzeń importowanych z ZSRR, niezbędnych dla drugiego etapu budowy Huty „Katowice”. Wiele przesylek wymagało specjalnego transportu, ze względu na ciężar i rozmiary.

Załoga stacji granicznych przyjechała w tym roku i wysłała do adresatów kilkanaście milionów radzieckich surowców i towarów, przeznaczonych dla polskiego przemysłu, rolnictwa i innych dziedzin gospodarki.

PAP

Rewizjonistyczna wypowiedź burmistrza

Kraków zawiesił kontakty z Norymbergą

Krakowska „Gazeta Południowa” poinformowała wczoraj, że prezydent miasta Krakowa, Edward Barszcz wystosował do nadburmistrza Norymbergi Andresa Urschlechtera, oficjalny list, w którym zawiadamia, iż władze Krakowa wobec naruszenia przez nadburmistrza Norymbergi podstawy do konstruktywnej współpracy obu miast, zmuszone są zawiesić kontakty z Norymbergą do czasu zadowalającego wyjaśnienia sprawy.

Powyższą informację dziennik opublikował komentując, przypominając treść umowy o współpracy między dwoma miastami, która została podpisana 2 października br. w Krakowie. A. Urschlechter. Umowa ta stwierdzała m. in., że stała się podstawą między Krakowem a Norymbergą stanowiła składową część normalizacji stosunków między Polską a RFN i wwała dążenie obu miast do wnoszenia konstruktywnego wkładu w umacnianie zasad układu z 7 grudnia 1970. Układ ten — przypomina „Gazeta Południowa” — mówi m. in. o „niezależności istniejących granic i w przyszłości”. Tymczasem w kilkanaście

dni po złożeniu przez nadburmistrza Urschlechtera podpisu pod dokumentem umowy — wysłał on do Zarządu Federalnego tzw. Złom kostwa Niemców Sudeckich — a ściślej na ręce p. B. do Bundes-tagu, Waltera Bechera obszerny list, wykorzystany następnie w publikacji zamieszczonej w wydawnym w RFN organie ziomkowskim „Volksbote”. W cytowanym przez redakcję liście można znaleźć taki napis: „Kraków znajduje się na ziemiach starej Polski, czyli na obszarze, którego nie dotyczy problem Odrzy-Nysy. Dążym do nawiazania stosunków partnerskich z Krakowem, nie wykluczając zainteresowania do nawiazania stosunków z innymi miastami, które znalazły się pod okupacją Polski. Stał też może nasz wieloletni wniosek o moim zasaden-czym stanowisku w tych kwestiach”.

Takie stanowisko — stwierdza „Gazeta Południowa” — zaprezentowane publicznie przez sygnatariusza porozumienia pozostało w jaskrawej sprzeczności z duchem i literą tego porozumienia, z zawartymi w nim zobowiązaniami.

PAP

Pogrzeb

prof. J. Chałasińskiego

Na cmentarzu powązkowskim w Warszawie odbył się we wtorek pogrzeb uczynnego — socjologa i humanisty, prof. Józefa Chałasińskiego.

W kondukcji pogrzebowej obok najbliższej rodziny szli: sekretarz KC PZPR — prof. Andrzej Werblan, prezes PAN, prof. Witold Nowacki, minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — prof. Janusz Górski. (PAP)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna od minus 1 do minus 3 stopni, minimalna od minus 8 do minus 10 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany przeważnie północno-zachodni. Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu minus 3 stopnie, w Koninie minus 4 stopnie, w Lesznie minus 1 stopień, w Pile minus 2 stopnie; ciśnienie 1008 hPa, wiatr 75,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Ryszard Kowalski

Współpraca PRL-ZSRR w dziedzinie budownictwa

W Warszawie rozpoczęły się kilkudniowe obrady polskich i radzieckich ekspertów w dziedzinie budownictwa, architektury i przemysłu materiałowego budowlanych. Współpraca obu krajów w tych dziedzinach ma już wieloletnią tradycję i przynosi wymierne korzyści i efekty. (PAP)

KRONIKA DNIA

PLANOWANIE SPOŁECZNE

Problemem planowania społecznego w zakładach pracy poświęcono jest roznocznym się dziś w Poznaniu dwudniowa międzynarodowa konferencja naukowa zorganizowana przez Akademię Ekonomiczną, Urząd Wojewódzki i WRZZ w Poznaniu. Pracownicy naukowcy z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, ZSRR i Polski przedstawią na niej problemy i perspektywy planowania społecznego w zakładach pracy w praktyce państw socjalistycznych. Wymiana doświadczeń i porównanie ma na celu zarówno doskonalenie badań naukowych, jak i praktycznych rozwiązań w tej dziedzinie życia. (Sf)

ZWIĄZKOWE OBRADY

W lesnictwie planowana na przyszły rok wartość produkcji i usług wzrosnąć ma o 4,6 procent w porównaniu z br. zaś w branżach przemysłu drzewnego — o 6,6 procent, w tym np. produkcja mebli powiększyć się ma o 11 procent. Sprawy pomyślnie wykonania zadań ostatniego roku bieżącego 5-lecia poświęcone było 12 hm. w Warszawie plenum ZG Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego. Wskazywano, że uzyskanie zakładanego wzrostu produkcji wymaga pomocy ze strony organizacji związkowych oraz zwiększenie odpowiedzialności administracji gospodarczej za stwarzanie załogom warunków do podnoszenia wydajności pracy. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁCIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zygmunt Rola, Zbigniew Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028

POZNAŃSKIE

Ludność: 1 207 023 mieszkańców, w tym 536 397 w Poznaniu; 827 858 w miastach; 627 837 kobiet; 447 394 zatrudnionych w gospodarce społecznej, w tym 194 734 kobiet. Wojewódzka organizacja partyjna PZPR: 122 252 członków i kandydatów; 54,5 procent jej szeregów, to robotnicy i chłopi; 22,4 procent stanowią kobiety. W latach 1978—79 wojewódzka organizacja partyjna powiększyła się o 10 475 członków i kandydatów (o 9,4 procent).

Poznańską organizację partyjną tworzy: 2 464 grupy partyjne, 2 450 podstawowych (POP) i 1 271 oddziałowych organizacji partyjnych. Działają: 152 komitety zakładowe, 6 środowiskowych oraz 3 komitety miejskie i 63 miejsko-gminne lub gminne PZPR.

Po partyjnym w „Powogazie“

Awans do światowej elity

Rozmowa trwała krótko. Nie było zresztą na nią czasu. Maszyna stała bezczynnie, a co to oznacza dla rytmiczności skomplikowanego toku produkcji — w poznańskim „Powogazie“ wszyscy wiedzą. Jeśli w jednym ogniu coś zagrzęta, cały proces posuwa się wolniej.

— Towarzyszu Nowicki, niechmy na waszą pomoc — zaczął i sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Alfred Idaszak. — Znać się przebieg na montowaniu taksometrów, wiecie jaka to robota...

— Dawałem sobie jakoś radę — odparł pracujący w dziale kontroli jakości taksometrów, Tadeusz Nowicki.

— Chodzi o to, żebyście chociaż na miesiąc stanęli znów przy maszynie, bo jak nigdy brakuje nam teraz fachowców — powiedział sekretarz.

— No, cóż, jeśli to konieczne...

Dział wiertarek, to dla poznańskiego Przedsiębiorstwa Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz“ swoiste wąskie gardło. Wykonuje się tam wiele skomplikowanych czynności przy obróbce metali. Niezbędnych dla przygotowania precyzyjnych części do różnych mechanizmów. Produkcja tych ostatnich jest coraz większa, więc trudno nadążyć z wytwarzaniem do nich części. Głównie dlatego, że brakuje specjalistów.

Bogdan Jakś — brigadzysta i zarazem sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej — postanowił więc nie tylko kierować „swoimi“ ludźmi, ale i wesprzeć ich. Pracuje na rów

ni z innymi, często zostając po godzinach, by do dziennej produkcji jeszcze coś dorzucić. Biorą z niego przykład inni z tej brygady, z działu. Pracują ze zdwojoną energią, wyciskają z maszyn, ile się da. Wiedzą, że na ich produkty czekają pozostałe działy.

Co trzeci członek 600-osobowej załogi „Powogazu“ należy do partii. I sam lub ze współtowarzyszami inspirowane wiele poczyni. Zarówno tych tworzących klimat szacunku dla dobrej pracy, jak i tych mobilizujących załogę do wytężonego wysiłku. A dzięki wszystkim — łatwiej pokonywać trudności.

Mówi się o nich otwarcie. Wszyscy wiedzą przeto, co przyszkadza w realizacji planu, czemu jeszcze nie wdrożono tych czy innych rozwiązań, gdzie trzeba poprawić warunki bhp. Gospodarska dyskusja na te i inne tematy toczy się na odbywanych 2 i 21 każdego miesiąca konsultacjach. Przedstawiciele kierownictwa fabryki i samorządu robotniczego omawiają najważniejsze sprawy minionych i najbliższych dni. Później informacje o tym docierają do wszystkich działów. Ludzie więc wiedzą, czego się od nich oczekuje, jakie są najpilniejsze zadania. Znajac — koncentrują wysiłki na tym, co najważniejsze dla przedsiębiorstwa. Ot,

choćby na uzupełnianiu kadry specjalistów.

Jeśli stale brakuje około 30 taksometrów i monterów taksometrów, to każda para rąk pozyskanych do tej pracy znacząco wiele. Zakładowa organizacja PZPR zapelowała do załogi, by każdy kto kiedyś pracował w tych zawodach — na pewien czas do nich wrócił. Oczywiście — jeżeli czuje się na siłach. Później przeprowadzono wiele rozmów podobnych do przedstawionych na wstępie. I choć to ówczesne rozmowy na niedostatek kadry, to jednak zdaje egzamin. Wiele osób zamierzało zmienić fach na dwa tygodnie, najwyżej — miesiąc; tymczasem pomagała w produkcji już kilka miesięcy. I to z dobrym rezultatem.

Na jednym z zebrań partyjnych burzę wywołał temat — jakość produkcji. Padło wiele krytycznych uwag: że każdy dział troszczy się tylko o to, co sam robi; że technolog czy konstruktor wpatrzyli się tylko w swoje podwórko. A przecież zakład, to jeden organizm i wszystkie komórki muszą mieć sprawne. Wniosek był taki: jeśli wskazuje się niepożądane zjawiska, to wszystkie działy muszą się starać je eliminować.

W ten sposób zrodziła się myśl o kompleksowym systemie sterowania jakością. Komitet zakładowy nie dał spokoju dyrekcji, dopóki — po mozołnych przygotowaniach — pomysł ten nie został urzeczywistniony. Czy było o co się starać? Dzisiaj nikt nie ma co do tego wątpliwości. I, przy różnych okazjach podkreśla się, że to właśnie dzie-

ki wspólnej trosce o jakość wyrobów, poznański „Powogaz“ zaczyna konkurować z firmami o światowej renomie w produkcji aparatury komunalnej. Złazszcza wodomierzy.

Wiadomo, jak wysokie są wymagania jakościowe odbiorców zagranicznych, zwłaszcza zamawiających precyzyjne urządzenia, do których należą wodomierze. Tymczasem na poznańskie nie zgłaszają oni reklamacji. Twierdzą, iż to robota wyjątkowo solidna. A że tak jest świadczy fakt, iż 36 procent ogólnej produkcji opuszcza zakład ze znakiem „1“. To wszakże nie zadowala. Członkowie partii podjęli inicjatywę — popartą przez całą załogę — by niebawem położyć w wyrobach oznakowaną „jedyneką“.

Stale inspirowanie przez organizację partyjną działań dla poprawy jakości produkcji sprawiło, że na pierwszy własny pierwszemu sekretarzowi złożył gratulacje przedstawiciel załogi, gdy nadeszła nieoczekiwana wiadomość z Paryża. Otóż ma tam siedzibę Światowa Organizacja Producentów Wodomierzy. Kierując się opiniami kontrahentów poznańskiego przedsiębiorstwa, zaliczyła ona „Powogaz“ do światowej elity wytwórców takich urządzeń. Znalazł się w gronie 24 wytwórców japońskich i 33 zachodniemiejskich.

A więc nowe szanse rozwoju eksportu. I to duże — dzięki paryskiemu wyróżnieniu. Ono właśnie sprawiło, że włoska firma „Maddalena“ chce zakupić w Poznaniu wiele wodomierzy. Lista zagranicznych odbiorców nie skończy się więc zapewne na obecnej liście 22, a udział eksportu w ogólnej produkcji „Powogazu“ na 34 procentach.

Zależy to także od nowych inicjatyw organizacji partyjnej. Takich, jak ta, która zawołuje wkrótce w innej dziedzinie produkcji. Otóż niedostatek liczników dla taksówek sprawił, że opracowano dużo doskonalszy (elektroniczny) ich rodzaj. Prototypy sprawdziły się ostatnio w próbach eksploatacyjnych i wszystko wskazuje, że za kilka miesięcy pojawią się informacyjne egzemplarze poznańskich taksometrów.

A gdy trzeba będzie skoncentrować wysiłek załogi na innym — może trudniejszym od dotychczasowych — zadaniu, organizacja partyjna podejmie i to zadanie. Wie bowiem, że tylko tak działać trzeba.

PIOTR BOROWICZ

poznańmy



ZDZISŁAW BŁOCHOWIAK

przed jedenastu laty założył kolejarzki mundur. Wówczas podjął pracę w gnieźnieńskim Węzle PKP. Początkowo na stanowisku spawacza w sekcji drogowej, w której jest obecnie rzeźmiennikiem — specjalistą. — Najważniejsze — mówi — by nie zadowalać się tym, co już osiągnięto, podejmować się zadań coraz trudniejszych tak w pracy zawodowej, jak i społecznej. Swoją postawą daje temu wyraz. Z nadwyżką wykonuje plany, ma interesujące pomysły racjonalizatorskie, jest aktywnym działaczem partyjnym — m. in. członkiem Egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR. Do licznych wyróżnień za dokonania w wielu dziedzinach doszło niedawno największe — wybrany został delegatem na VIII Zjazd PZPR.

wykorzystując kwalifikacje ślusarskie — ma znaczny udział w ówczesnych osiągnięciach załogi ZNTK. Z każdym rokiem udział większy, bo akcentowany obecnością także w działalności społecznej. Funkcje w niej były i są — jak podkreśla — uzupełnieniem codziennych obowiązków zawodowych. Ich umiejętne łączenie przysparza zaufania współpracowników, a to z kolei wzmacnia aktywność. Będąc I sekretarzem oddziałowej organizacji partyjnej, dla każdego i w każdej sprawie znajduje czas, by doradzić i pomóc. Za duży zaszczyt poczytuje sobie wybór na delegata na VIII Zjazd.



STANISŁAW ZIELIŃSKI



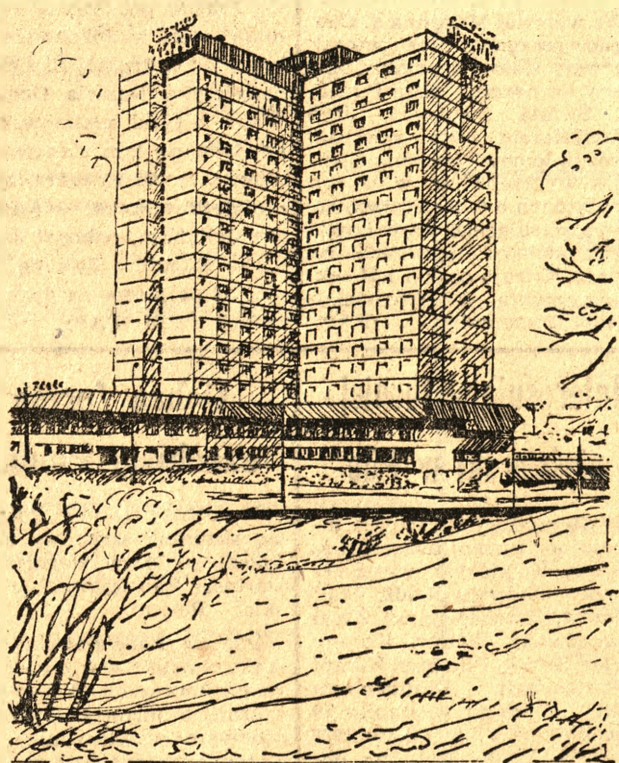
LESZEK KORCZ

zna bodaj najlepiej powojenną historię poznańskich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, z którymi związany jest od połowy 1945 roku. Oddając im młodzieńczy zapał i rzetelnie

jest członkiem Komitetu Centralnego PZPR. Po raz trzeci uczestniczyć będzie w obradach zjazdowych. Niedawno wyróżniony został wyborem na VIII Zjazd partii. To wystarczający dowód autorytetu wśród załogi „Cegielskiego“ — autorytetu uzasadnionego sumienną i dobrą robotą oraz aktywnością partyjną. Przez prawie 30 lat pracy w HCP stawiany jest bo wiem za wzór fachowca (obecnie na stanowisku stolarza w Fabryce Lokomotyw i Wagonów) oraz działacza. — Wspieranie rozmaitych inicjatyw — stwierdza — przynosiących zadowolenie ludziom, a korzyść przedsięwzięciu, daje mi duże zadowolenie. Podobne sprawa praca społeczna — przede wszystkim w wojewódzkiej instytucji FJN, a także w wielu organizacjach. (bop)

Fot. (3) — R. Królak

„Poznań“ w Poznaniu



Gdy w czerwcu ubiegłego roku oddawano do użytku nowy hotel w Poznaniu, był to wielki dzień budowlanych. Wierzyli bowiem ich szczególnie wyleżony wysiłek, trud wieluset ludzi z wielu poznańskich przedsiębiorstw. Ofiarość połączona z dobrą organizacją pracy i jej wydajnością sprawiły, że hotel „Poznań“ przed terminem otworzył podwoje.

Wyróżnia się teraz sylwetką i wysokością w zabudowie miasta. 16-kondygnacyjny „Poznań“ zaliczany jest do najładniejszych i najlepiej wyposażonych hoteli w kraju. Ma 494 pokoje. Zazwyczaj są zajęte i to nie tylko w sezonie letnim. Od chwili otwarcia przyjęło już prawie 94 000 gości, wśród których trzecią część stanowili cudzoziemcy z państw obu półkul.

Rys. — K. Popiak

Od rogatki Poznania Przybrodzie dzieli niewiele kilometrów. Sporo tam nowych domów, schludnych budynków inwentarskich, warsztatów i garaży. W tych ostatnich prawie same nowoczesne maszyny rolnicze. Nie dziwi więc, że Przybroda — nieduża wioska gminy Rokietnica — na rolniczej mapie kraju zajmuje eksponowane miejsce.

Zawdzięcza to w znacznej mierze Zakładowi Doświadczalnemu poznańskiej Akademii Rolniczej. Ma on inne zadania niż gospodarstwo zajmujące się nie tylko klasyczną produkcją roślinną lub hodowlą zwierząt, albo jedną i drugą razem. Służy przede wszystkim uczelni do prowadzenia rozmaitych badań, analiz i naukowych dociekań, ale łączy też te zadania z planami produkcyjnymi. Takie powiązanie nauki z praktyką przynosi rezultaty, które przysparzają ludzom zakładu powszechnego uznania.

Osiągnięcia załogi zakładu w Przybrodzie dość szybko stały się czymś powszechnym. Przyzwyczajono się do nowoczesności wkraczającej do kolejnych dziedzin rolnictwa i dającej coraz lepsze wyniki. Jednakże wcale się ich na miejscu nie przecenia.

— To nasz obowiązek — mówi I sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej — Jerzy Mendel. — Do naszej dyspozycji oddano środki produkcji w postaci ziemi i techniki; obywatelską i partyjną powinnością jest więc ich jak najlepsze wykorzystanie. Podczas rozmaitych zebrań i dyskusji mówi się wiele o rezul-

tatach uzyskiwanych w poszczególnych gałęziach produkcji rolniczej. Niekiedy powstają spory, dochodzi do ostrej wymiany zdań, gdy komuś wydaje się, że to, co już osiągnięto, to powinno zadowolić. Nie tak dawno na polach zakładu plony czterech zbóż led

Twórczy niepokój Przybrody

Gospodarka bez barier

wo przekraczały 30 kwintali z hektara. Tegoroczne osiągnęły 46 kwintali, ale to nie wszystko — twierdzą w Przybrodzie — co można uzyskać z ziemi. Potrzebuje ona jeszcze bardziej intensywnej uprawy. Odpowiednio obfite nawożenie i terminowe zabiegi agrotechniczne spowodują, że najlepsze odmiany pszenicy czy jęczmienia hojniej spłyną ziarnem.

Utrwalił się zresztą w Przybrodzie pogląd, iż w planach nie może być gwałtownych wahań. Jeśli bowiem dba się o glebę, odpłaca ona urodzajem. Bardziej lub mniej wyższym od pewnej „granicy przyzwyczajoności“ — to zależy od tego, czy warunki atmosferyczne, sprzyjają rolnictwu. Plon buraków, przykładowo, ustabilizował się w granicach 400 kwintali z hektara. Nie uważa się tego jednak za osiągnięcie ostateczne.

Inny przykład. Dwa lata temu każda krowa (jest ich 120) dała średnio 6 000 litrów mleka rocznie. Jedni pracownicy mówili, że to bardzo dużo, bo dla wielu gospodarstw taka ilość, to szczyt marzeń. Inni — wszakże kręcili nosami, wskazując te czy inne słabości za-

kładowej hodowli. Rezultat? Dzisiaj — po wielu zabiegach — każda krowa daje średnio 6 700 litrów mleka. Myli się jednak, kto przypuszcza, że to wszystkich usatysfakcjonowało. Dzięki partyjnej inspiracji znów zwiększono wymagania.

Podobnie jest z rozległym sadem. Ciągłe szuka się nowych sposobów pomnożenia zbiorów. Ot, choćby eksperyment z posadzeniem 20 000 jabłoni na jednym hektarze. Drzewka odmiany „Azwells-pur“ posadzone co pół metra, mają niewiele ponad metr wysokości i niemal takie pozostaną przez 15 lat. Wówczas plantacja się odnowi. To więc sad przyszłości, utrzymany podobnie jak winnica w wysokiej kulturze.

Dyrektor przybrodzkiego Zakładu Doświadczalnego — Władysław Darul twierdzi,

że to nie sztuka uprawiać wiele hektarów ziemi. — Rzecz w tym, by z każdego uzyskiwać możliwie najwyższe zbiory.

Gdy pojawia się w Przybrodzie fachowiec z kraju czy z zagranicy, a goszczą oni często, tamtejsi specjaliści bacznie wstruchują się w ich oceny. Irowokują do krytycznych uwag. Chcą się dowiedzieć, jak gdzie indziej radzą sobie z różnymi zagadnieniami, by pomnożyć swoje doświadczenia. Zazwyczaj jednak słyszą... same pochwały.

Pozostaje przeto wskazywanie słabości, a więc i rezerw — bo takie na pewno jeszcze są — własnymi ocenami. Te możliwości zwiększenia produkcji, o których załoga przekona się nauce, najszybciej zostają urzeczywistnione. Decydują o tym wysokie wymagania wobec własnej pracy, jakby stałe niezadowolone z jej wyników.

Wyszkalić się też wśród pracowników zakładu specyficzny stosunek do tego, co określa się mianem trudności. — Trudności były, są i będą — powiedziano podczas jednej z dyskusji partyjnych — a po prostu trzeba umieć je przezwyciężać. Wówczas właśnie rodzą się sukcesy. Narzekanie na kłopoty, choć ich rzeczywiście nie brakuje, to łatwizna. Często też dowód, że nie starcza energii, odwagi w działaniu. Bo jeśli jest inaczej, jeśli pracowitość łączy się z pomysłowością poczynają — trud so wicie się zwraca. W Przybrodzie nie trzeba nikogo o tym przekonywać.

PIOTR BOROWICZ

Propozycje zmian w KPA

Trwa społeczna konsultacja

Trwa społeczna konsultacja poselskiego projektu nowelizacji Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Relacjonując jej przebieg korespondenci terenowi PAP podkreślają żywe zainteresowanie społeczeństwa proponowanymi zmianami, czego wyrazem jest m. in. duża liczba wniosków i propozycji. Z pozytywnym przyjęciem spotykają się wśród wyborców cele nowelizacji, a przede wszystkim umocnienie praworządności w postępowaniu przed organami administracji państwowej i pogłębienie demokracji w procedurze administracyjnej.

Wiele uwagi przykładają do oczekiwanego dalszego podniesienia sprawności organów administracji. Nieraz mówi się o wpływie, jaki sposób załatwiania sprawy indywidualnej ma na opinię obywatela o lokalnej administracji. Z zadowoleniem przyjmuje się koncepcję rozszerzenia zakresu stosowania KPA i sądowej kontroli legalności decyzji na liczne dziedziny, m. in. na sprawy podatkowe. Zwraca się też uwagę — jak np. na spotkaniach z wyborcami w Kościanie i Górze (woj. leszczyńskie) — że zwiększenie

zakresu dziedzin, w których obowiązywać będzie procedura ustalona w KPA przyczyni się do lepszej orientacji przez obywateli w przepisach tego kodeksu.

W woj. białostockim wyborcy akceptowali wzmocnienie pozycji strony oraz organizacji społecznych w postępowaniu administracyjnym, wprowadzenie instytucji ugody administracyjnej oraz istotne rozszerzenie sądowej kontroli zgodności z prawem decyzji administracyjnych. Wiele uwagi poświęcono zapewnieniu odpowiednich uprawnień obywatelom będącym stroną w postępowaniu administracyjnym.

Mówiono o potrzebie ograniczenia zbędnych zaświadczeń wydawanych przez terenowe organy administracji. Proponowano wyraźniejsze stwierdzenia w znówelizowanym KPA, iż nie wydaje się zaświadczeń na okoliczności, które wynikają z innych dokumentów, jak np. dowód osobisty czy wyciąg z Aktu Stanu Cywilnego.

Na poselskim spotkaniu konsultacyjnym w Olsztynie — wprowadzenie zmian w KPA

uznawano za kolejny krok w kierunku podniesienia poziomu pracy organów administracji. Na spotkaniu, w którym uczestniczyli pracownicy sądów, administracji i prokuratury, podkreślano zwłaszcza służność rozszerzenia sądowej kontroli legalności decyzji administracyjnych. Ma ona stwierdzać — znaczenie zarówno dla skuteczniejszej ochrony interesów obywateli jak i lepszego funkcjonowania urzędów terenowych.

Na spotkaniu wysunięto wiele wniosków szczegółowych. M. in. wskazywano na brak określenia sankcji za błędne wyjaśnienia udzielone przez pracownika urzędu zainteresowanemu obywatelowi i narażenie go w ten sposób np. na zbędne koszty. Pytano o wzajemny stosunek Sądu Najwyższego — sprawującego z mocy prawa nadzór judykacyjny nad wszystkimi sądami w kraju — a przewidywanym w projekcie Najwyższym Sądem Administracyjnym. Postulowano zastanowienie się nad możliwością uproszczenia sformułowań niektórych artykułów niezrozumiałych dla przeciętnego obywatela. (PAP)

Nocna akcja ratunkowa na Bałtyku

Pracownicy Ratowniczego Ośrodka Koordynacyjnego w Swinoujściu uczestniczyli 11 bm. w dramatycznej akcji ratunkowej. Jak poinformował szcześciński korespondent PAP dyżurny inspektor ośrodka Ignacy Gajda, nagły sztorm, który ze szczególną siłą wystąpił wczoraj na Bałtyku południowym spowodował zalanie łodzi rybackiej Mrz 23 (Mrzeży no 23). Wypadek miał miejsce na wysokości Mrzeży 2 mile od brzegu. Ponieważ łódź w każdej chwili groziło zatopienie, trzyosobowa załoga wyrzuciła w niebo czerwone rakietki oznaczające wołanie o pomoc. Z Dziwnowa natychmiast wysłano amfibie Stacji Ratownictwa Brzegowego, a z Kołobrzegu pospieszył z pomocą statek ratowniczy „Rosomak”.

Błyskawiczna i pełna poświęcenia akcja ratownicza uwięzioną została sukcesem. O godz. 18.00 „Rosomak” dotarł do rozpadającej się już łodzi i przejął na pokład całą jej załogę udzielając pierwszej pomocy. Około 2.00 w nocy 12 bm. jednostki biorące udział w akcji z uratowanymi rybakami dotarły do Kołobrzegu. Uszkodzona łódź zatonała. (PAP)

sport-sport

Czy Jezioro Maltańskie będzie torem regatowym na światowym poziomie?

Dla sympatyków kajakarstwa i wioślarstwa mamy interesującą wiadomość — tor regatowy „Malta” będzie modernizowany.

Problem źle funkcjonującego i nie w pełni wykorzystanego Jeziora Maltańskiego w Poznaniu od lat spędza sen z powiek kibicom, działaczom, trenerom i zawodnikom wioślarstwa oraz kajakarstwa nie tylko w Poznaniu ale w całym kraju. Jest to akwen w Polsce najbardziej opóźniający parametrami wymiarom toru regatowego. Jezioro to nazwane kiedyś torem regatowym „Malta” już dawno straciło szansę organizowania na nim dużych międzynarodowych imprez. Na przykład trzy lata temu była propozycja, aby Poznaniowi przyznać organizację mistrzostw świata w kajakarstwie, ale okazało się to nie możliwe, gdyż po pierwsze — nie ma odpowiedniej infrastruktury, po drugie — jezioro w niektórych miejscach jest zbyt płytkie (tylko 1,30 m głębokości), a regulamin przewiduje 3 m), po trzecie — woda jest tak zanieczyszczona, że przy padkowa w niej kąpiel grozi chorobą skóry.

Znaczenie Jeziora Maltańskiego jako toru regatowego z roku na rok coraz bardziej maleje. Kiedyś większość centralnych imprez krajowych odbywała się w Poznaniu, a ostatnio częściej przydziela się je innym miastom. W tym miejscu dziwić nie winien stosunek WOSiR — gospodarza Jeziora Maltańskiego do tych problemów, który nie robi dla polepszenia sytuacji. Nikt w Europie nie ma podobnego — usytuowanego prawie w centrum miasta — akwenu i wielu zagranicznych wioślarzy oraz kajakarzy właśnie tego wspaniałego położenia nam zazdrości.

Parę dni temu od władz sportowych województwa poznań-

skiego dowiedzieliśmy się, że 15 grudnia przyszłego roku z Jeziora Maltańskiego spuszczone zostanie woda celem naprawienia zniszczonej już tamy, a przy tej okazji wykonane zostanie oczyszczenie i pogłębienie dna jeziora oraz umacnianie jego brzegów. Wydaje się, że przy tej okazji również warto pomyśleć o modernizacji infrastruktury — o niefunkcjonalnym i brzydkiemu domku sędziowskim na macie, wiośce kajakarsko-wioślarzkiej, prymitywnych obecnie hangarach i trybunach oraz zapleczu gastronomicznym. Będzie to na pewno bardzo kosztowne przedsięwzięcie, ale znając zapewnienia działaczy PZTW i PZK, przypuszczamy, iż nie będą szczędzić pieniędzy na ten cel. GKKFiS także bardzo zainteresowany jest szybkim zagospodarowaniem Jeziora Maltańskiego.

Wioślarzom i kajakarzom od lat w czasie regat w Poznaniu marzy się obecność publiczności na trybunach, gdyż żaden sportowiec nie lubi walczyć o medale bez chociażby wroczego kontaktu z kibicami. Na ostatnich mistrzostwach świata w Duisburgu polscy kajakarze przecierali oczy ze zdziwienia, gdy na trybunach zasiadło kilkanaście tysięcy ludzi. W Poznaniu mogło być podobnie, gdyby mete i trybuny usytuowane na przyl. Zamienhofa, a nie tak jak teraz — na drugim końcu jeziora. Zarówno wioślarze jak i kajakarze są za tą propozycją. Tylko laicy twierdzą, że nie można toru odwracać. Do września przyszłego roku jest jeszcze sporo czasu, aby móc się nad tą i wieloma innymi sprawami zastanowić i naradzić wspólnie z działaczami PZK i PZTW. Nadal są szanse by w Poznaniu powstał tor regatowy o światowych parametrach.

ADAM HENKE

IV Wyprawa Antarktyczna PAN

Zmiana ekipy na Wyspie Króla Jerzego

Polska wyprawa antarktyczna na płynącej na statku „Garnuszewski” dotarła przed kilku dniami do Wyspy Króla Jerzego. Jak informuje w depe-szy radiowej kierownik IV Wyprawy Antarktycznej PAN — doc. Andrzej Mucha obecnie trwa wyładunek sprzętu i zaopatrzanie. Z wyprawą przybyła nowa zmiana załogi statku, która zlikwidowała już zimującą ekipę i przejęła oficjalnie stację im. Arctowskiego. Grupa polskich polarników, która spędziła zimę na Wyspie Króla Jerzego została już zakreślona na statek „Garnuszewski”.

W Antarktyce zaczyna się już wiosna. Warunki atmosferyczne są dość dobre i prace przedławunkowe przebiegają dość sprawnie. Na wyspie odbywają się już leci pingwinów. Przewiduje się, że „Garnuszewski” opuści Wyspę Króla Jerzego około 20 grudnia a do kraju powróci pod koniec stycznia. W połowie grudnia rozpocznie już właściwą działalność naukową IV Wyprawa Antarktyczna PAN. Przewiduje się zakrojone na szeroką skalę badania biologiczne, geofizyczne, meteorologiczne oraz kontynuację prac kartograficznych.

W drodze do Antarktyki zachodniej jest inna polska ekspedycja — morską wyprawą geofizyczną na pokładzie ORP „Kopernik” pod kierownictwem doc. Aleksandra Gutera z Instytutu Geofizyki PAN. Wyprawa ta przeprowadzi w okresie antarktycznego lata sondaż sejsmiczny dna morskiego w rejonie Szczytów południowych i Półwyspu Antarktycznego. (PAP)

Sesja ministrów rolnictwa EWG

Porozumienie w sprawie reformy rynku wina

W poniedziałek i wtorek w Brukseli obradowali ministrowie rolnictwa państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Omawiano głównie dwa tematy: sprawę reformy rynku wina oraz tzw. wojny baraniej. Po dwudniowej debacie w pierwszej kwestii osiągnięto porozumienie, w drugiej zaś — słabo rysujący się postęp. Uzgodniono także, iż Wielka Brytania i Włochy zdevaluują o pięć procent z dniem 17 grudnia swoje „zielone” funty szterlingi i li-ry.

Reforma zachodnioeuropejskiego rynku wina przewiduje podjęcie szeregu decyzji rynkowych i strukturalnych regulujących produkcję i sprzedaż win — zwłaszcza u dwóch potentatów w tej dziedzinie — we Francji i Włoszech. Posunięcia te mają również zapobiec ewentualności wybuchu nowej „wojny winnej”, między tymi dwoma państwami.

Kwestia konkurencyjnej baraniny brytyjskiej, przed którą

Paryż chroni Francję, pozostaje właściwie nie rozwiązana. Władze EWG zobowiązały się do przedstawienia w najbliższym czasie propozycji zabiegów przedświatowych, w oczekiwaniu na ostateczne uregulowanie sprawy. Ponadto w najbliższych miesiącach eksperci zachodnioeuropejscy podejmą negocjacje z eksporterami baraniny do EWG — Nową Zelandią, Australią i krajami Ameryki Łacińskiej w celu skłonięcia ich do ograniczenia dostaw.

Z kolei Francja, którą rozwiązanie obu poprzednich kwestii bardzo interesowało, nie przeciwstawiła się pięcioprocentowej dewaluacji „zielonych” walut — brytyjskiej i włoskiej. Są one fikcyjne i stosuje się je w EWG-owskich rozliczeniach rolniczych dla wyrażenia w walucie danego kraju wspólnych cen ustalonych w brukselskiej siedzibie EWG. (PAP)

Kolejna „taksówka” powietrzna przekazana do prób

Wyrażemu przyspieszeniu uległy prace przy montażu próbach i badaniach nowego polskiego mini-samolotu parazytycznego typu PZL-m-20 „Mewa”, prowadzone w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Mieleckiej (Mielec) Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL. Do tzw. prób naziemnych (m. in. próby pracy silników) skierowano już drugi egzemplarz tego samolotu (demonstrowany na niedawnej wystawie w stolicy), który w ciągu najbliższych dni odbędzie prawdopodobnie także pierwsze loty próbne.

Trwają intensywne prace montażowe przy dwu dalszych egzemplarzach „taksówki powietrznej”, z których jeden (dla przeprowadzenia prób i badań) ma otrzymać producent silników do tego samolotu, tj. rzęsowska WSK. Natomiast pierwszy egzemplarz samolotu PZL-m-20 „Mewa” „wylatał” już kilkanaście tysięcy kilometrów, zdając pomyślnie wszystkie egzaminy.

„Mewa” będzie służyć jako tzw. samolot dyspozycyjny głównie w większych zakładach przemysłowych, a także ew. jako samolot sanitarny, patrolowy, szkoleniowy itd. (PAP)

Wstępne wyniki badania przyczyn katastrofy na Antarktydzie

W Waszyngtonie ogłoszono wstępne wyniki badania pokładowego magnetofonu, tzw. czarnej skrzynki, znajdującej się w kabine odrzutowa pasażerskiego DC-10, który rozbił się 28 listopada tego roku na zboczach antarktycznego wulkanu Erebus. Samolot linii Air New Zealand odbywał lot turystyczny nad lodowym kontynentem. Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi, razem 267 osób, ponieśli śmierć. Amerykańska Komisja ds. Bezpieczeństwa Transportu, która badała czar-ną skrzynkę z rozbitej maszyny, podała, że pilot otrzymał od pokładowych urządzeń kontrolujących lot czterokrotne ostrzeżenie o zbyt niskim pułapie lotu. Sygnał „podnieś maszynę” jest nadawany przez to urządzenie w przypadku, gdy samolot leci zbyt nisko bez opuszczonego podwozia, lub gdy schodzenie maszyny do lądowania nie odbywa się prawidłowo. Jednocześnie poinformowano, że dotychczas nie stwierdzono żadnych wad w konstrukcji samolotu, które mogłyby być przyczyną tragicznej katastrofy. (PAP)

Częste przeloty jasnych meteorów nad Polską

W ostatnich miesiącach obserwuje się w Polsce prawdziwy urodzaj na bolidy. Nie ma tygodnia, aby w różnych rejonach kraju nie obserwowano przelotów bolidów czyli bardzo jasnych meteorów.

Uczniowie ciągle jeszcze prowadzą badania wielkiego eksplodującego bolidu, który przeleciał nad Polską wieczorem 20 sierpnia br. zebrano bardzo dużo materiałów obserwacyjnych, w tym wiele relacji od ludzi zajmujących się obserwacjami meteorów — astronomów oraz miłośników astronomii. Bolid z 20 sierpnia obserwowany był niemal w całej Polsce a także w Czechosłowacji i NRD. Jak wynika z ostatnich obserwacji tor jego lotu odbiega trochę od szlaku wielkiego roku meteoroidalnego Perseid. Przypuszcza się, że był to tzw. meteor sporadyczny albo jakieś bardzo opóźnione reszki z roju Perseid. Ten rój meteorów leci bardzo szeroko strumieniem i zdarza się, że zostawia za sobą jakieś zapóźnione pojedyncze meteory. Obliczono, że bolid z 20 sierp-

nia leciał na wysokości ok. 50 km i był widoczny w promieniu 1500 km.

Jak informuje mgr Honorata Korpikiewicz z Sekcji Obserwacji Meteorów Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii przeloty bolidów obserwowano kilkakrotnie także w końcu sierpnia i we wrześniu. Ostatnie obserwacje bolidów miały miejsce 27 października, kiedy grupa czterech bardzo jasnych bolidów przeleciała nad Olsztynem, Warszawą i Puławami. 4 listopada widziano w Olsztynie i Łodzi pięć trochę słabszych bolidów a 17 listopada jeden bardzo jasny bolid obserwowano w Warszawie, Poznaniu i Płocku.

Bolidy ze względu na przypadkowość pojawiania się — są dość trudne do obserwacji. Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii prosi wszystkich, którzy obserwują lecące bolidy lub meteory o przekazanie swoich spostrzeżeń na adres Zarządu Głównego PTMA — Kraków, ul. Solskiego 30/8. (PAP)

B. Wiśniewski trenerem koszykarek Olimpij

Jak nas poinformował sekretarz GKS Olimpia, w sekcji koszykówki kobiet gwardyjskiego klubu rozpoczął we wtorek pracę znany szkoleniowiec, długoletni trener koszykarek AZS Poznań — Bronisław Wiśniewski. (wł)

Narciarstwo

Zwycięstwo I. Stenmarka

We włoskiej Madonna di Campiglio rozegrano we wtorek pierwszy slalom specjalny, zaliczany do narciarskiego Pucharu Świata mężczyzn. Jego triumfატorem został szwedzki „król slalomów” Ingemar Stenmark wyprzedzając w dwóch przejazdach o 0,39 sek. rewelacyjnie spisującego się w nowej edycji pucharu Jugosłowianina Bojana Krizaję oraz o 1,54 sek. reprezentanta Liechtensteinu Paula Frommelta. (PAP)

Interesujący turniej pięściarski w Pile

W Pile odbył się bardzo interesujący turniej bokserski juniorów, w którym wystąpiły zespoły Widzewa Łódź, Stali Gorzów, Zyrardowianki Zyrardów, Sparty Złotów, Korony Wałcz, Sokola Piła oraz Kampf Gemeinschaft Brandenburg (NRD). W ringu wystąpiło 79 zawodników z roczników 1962 do 1964. Walki stały na dobrym poziomie. Najlepiej przygotowani do tego turnieju okazali się pięściarze pilskiego Sokola, którzy w punktacji zespołowej wyprzedzili zespoły Widzewa i Brandenburga. Wiele walk było wyrównanych i niezwykle zaciętych. Najciekawszą walkę stoczył Stanisław Behrendt z Sokola z Wałczem (Brandenburg). (wis)

Boks

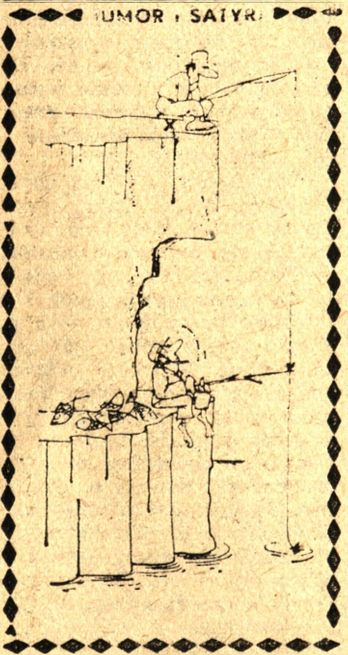
MŚ juniorów

W Jokohamie stoczono kolejne walki pierwszych mistrzostw świata juniorów w boksie. W drugim dniu turnieju największe wrażenie zrobił na obserwatorach występ 19-letniego Marvina Fraziera (USA) w wadze ciężkiej. Syn byłego mistrza świata zawodowców — Joe Frazier stoczył dotychczas 41 walk — wszystkie wygrywając. Marvis Frazier potwierdził swe umiejętności w Jokohamie nokautując w drugiej rundzie Kanadyjczyka Daniela Goguena. Walka o tytuł mistrzowski zapowiada się tym ciekawiej, że główny rywal Fraziera, młody pięściarz radziecki — Aleksander Jakubkin, pokonał Japończyka Kazuhiro Sawadę przez rsc już po niespełna dwóch minutach walki. (PAP)

Dobra forma szachisty Polonii

W dobrej formie znajduje się aktualny szachowy mistrz Polski juniorów starszych — Dariusz Radziejewski z pilskiej Polonii.

Dariusz Radziejewski uczestniczył ostatnio w dwóch ważnych imprezach. W silnie obsadzonym turnieju międzynarodowym w Strzyżynie koło Katowic potwierdził on swój wielki talent wygrywając bezapelacyjnie. W drugim spotkaniu rozegranym w ramach przygotowań do startu w Greningen zmierzył się on w Pile z ubiegłorocznym mistrzem kraju, aktualnym wicemistrzem — Pawłem Spenpiem z poznańskiego Lecha. Po bardzo ciekawej walce zwyciężył Radziejewski w stosunku 1,5 do 0,5 pkt. (wis)



Praca

Sprzedawcy do sklepu
warzywa - owoce potrzebne
na, tel. 33-28-01. 14900g

Sprzedawcy do sklepu
galanterii do szatni
dnie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 14900g.

Parkieciarz na stałe
przyjmę. Dzierżyńskiego
120 m. 6. 14900g

Nauka

Tańców towarzyskich
wycza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a parter. 13326g

Matematyka — korepety-
cje. Dudziak, tel. 202-831.
13804g

Kupno

Kupię metalowe kolejni-
zabawki firmy Marklin.
Warszawa, tel. 26-48-35.
2778-K2

Kupię silnik górny „War-
szawy”. Skalmierzyce, tel.
261. 14017g

Sprzedaż

Sadzonki pomidorów Re-
vermum ulepszone, Nor-
ton doświetlane, zamówie-
nia. 62-081 Przeźmierowo,
Dolina 43, Gonczewicz.
14840g

Organy tranzystorowe AB
1P sprzedam, telefon
20-00-03. 14923g

Modelowe futro karakulo
we czarne, brązowe (doo-
ki), marynarka sportowa
skórzana, kożuch męski
— nowe. Niemcewicz 12
(Jeżyce). 11810g

Chłodnię na 270 m sprze-
dam. 84-200 Wejherowo, ul.
Kasubzka 24, Korth. 1623p

Sprzedam wikliny. Jan Mi-
kołajewski, Lisewo 62-137
Ruda Komorska. 1825p

Sadzonki pomidorów Re-
vermum ulepszone Norton
doświetlane, zamówienia:
61-319 Poznań, Głęboka 78
tel. 707-25. 13772g

Tchórzofretki z kłatkami
oraz kociarki i chłodnie
1200 l. 64-100 Leszno, tel.
44-70 po godz. 17. 13933g

Taksometr Poltax II sprze-
dam. Sierakowska 3. 14704g

Tchórzofretki hodowlane
sprzedam, tel. 20-68-55.
14903g

Bony PelkaO sprzedam,
tel. 594-40. 14833g

Samochody

Antykorozyjne zabezpie-
czenia ze szczególnym
uwzględnieniem przestrze-
ni zamkniętych, 2-letnia
gwarancja wykonuje spe-
cjalistyczny Auto-Serwis
Poznań. Przeźmierowo, Szosa
Poznańska 3. 14586g

Sprzedam Wartburga 1000
rocznik 1985 z nowym sil-
nikiem, instalacja 12V. Po-
znań, ul. Krzywa 6 m. 3.
14700g

Fiata 125p 1300, stan ideal-
ny, łącząc z garażem i
wypożyczeniem sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 13677g.

Warszawę 223, rok 1973 z
kompletnym wyposaże-
niem taxi sprzedam. Po-
dolska 2 m. 1. 14592g

Fiata 125p, odbiór Pol-
mozyt, ew. próbna reja-
stracja kupię, tel. 209-7-7.
14753g

Antykorozyjne zabezpie-
czenie podwozia i elemen-
tów zamkniętych łącząc
ze zdjęciem tapicerki wy-
konuje Auto-Servis Po-
znań, ul. Dąbrowskiego
465. 13695g

Karoserie Opel Kapitán
4-drzwiowy, rocznik 1969
kupię, tel. 33-18-03, godz.
18-21. 14859g

BMW 318 rocznik 1977,
stan bardzo dobry sprze-
dam. Tyko poważne ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 14087g.

Zamienię Fiata 126p rocz-
nik 1978 na Fiata 125 MR
lub sprzedam, tel. 130-131
wew. 244 godz. 7-15. 14696g

Skodę combi typ 1202
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
13356g.

Skodę 120 L, rocznik 1977
sprzedam. Dom Studen-
cki AM „Eskulap” pokój
202. 14327g

Nowego Fiata 126p zamie-
nię na 125p. 62-300 Wier-
nia, Piastów 7c m. 28. 1635p

Ładę 1500 S — 1977 sprze-
dam. Maklakiewicza 18,
naprzeciw lotniska. 14754g

Ford — Mercury, rocz-
nik 1977 sprzedam lub za-
mienię na mniejszy samo-
chód. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 14821g.

Citroen GS, rocznik 1974
pilnie sprzedam. Poznań,
Galla 6 m. 4. 14752g

Nieruchomości

Sroda Wlkp., sprzedam
dom ze sklepem, zaple-
czem. Toruń, tel. 233-97.
1626p

Dom mieszkalny, ogród
900 m² przy trasie E-8, 40
km od Poznania sprze-
dam. Maria Pilsarska, Pod-
rzewie, ul. Rolna 17 — o-
gródzić w niedzielę. 14919g

Dom dwurodzinny, stan
surowy, budowę gospo-
darczą, działka zagospo-
darowana 1200 m² sprze-
dam. Toruń, ul. Olsztyń-
ska 123, tel. 339-37. 1624p

Poszukuję mieszkania lub
willi. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 15193g.

Poszukuję garażu — Ła-
zart, Grunwald, telefon
613-95. 14836g

Warszawa M-2 zamienię
na podobne lub większe
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
14782g.

Zamienię M-6 komfortowe
3-pokojowe Winogrody na
4-5-pokojowe komfortowe.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 12988g.

Mieszkanie własnościowe
komfortowe 90 m² duże,
piwnice Rynek Łazarski
sprzedam lub zamienię
na Trójmiasto. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13761g.

Wynajmę — kupię kawa-
łerek własnościową lub
domek gospodarczy, w
rozliczeniu ewentualnie
Fiat 126p. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
13957g.

W dniu 10 bm. w taksów-
ce na trasie Gniezno —
Poznań pozostawiono ac-
seser z bielizną. Uczel-
ni go kierowcę proszę o
zwrot. Andrzej Nowak,
Poznań, Lodowa 3 m. 9.
14855g

Różne

Wypożyczalnia sukien ślu-
bnych, wieczorowych, we-
lonów i nakryć do chrztu.
Liszkowska, Gwardii Łu-
dowej 2. 11651g

Układanie parkietu, mo-
zaiki, cyklinowanie, lakie-
rowanie, tel. 672-950 Tyma.
14633g

Przeprowadzki, przewóz
mebli, pianin, tel. 33-35-32
Kufel, Kosińskiego 3.
11056g

Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby ślubnej, Pad-
ciewskiego 1, Ciesielska.
13261g

Wypożyczalnia garderoby
ślubnej z Mielkiewicza
przeniesiono Poznańska 14,
Swoboda. 14407g

Dnia 11 grudnia 1979 r. zmarł
45 lat długoletni, zasłużony i oddany pracownik
naszego przedsiębiorstwa — specjalista ener-
getyk

LEONARD GRABARCZYK

odznaczony Odznakami Zasłużonego Pracowni-
ka Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowis-
ka, Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 grud-
nia br. o godz. 13.00 na cmentarzu w Skórzewie.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego i serdecz-
nego współzucia składają

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy
Przedsiębiorstwa Aparatury i Urządzeń
Komunalnych — Przedsiębiorstwa
Prowadzącego „Powogaz” w Poznaniu
ul. Janickiego 23/25 2088-K3

Dnia 11 grudnia 1979 r. przeżywszy 81 lat zmarł

LUCJAN KINTOŃ

artysta plastyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu junikowskim.

Pozostający w żalu
syn, synowa i rodzina 15213g

Dnia 12 grudnia 1979 r. po ciężkiej chorobie,
zmarła nasza najdroższa matka, żona, babunia
i teściowa

JANINA BARANOWSKA

z domu Korcz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
12.00 na cmentarzu w Miłostowie.

Pogrążona w smutku
rodzina 15192g

Ul. Madalińskiego 7 m. 13.

Dnia 9 grudnia 1979 r. zasnęła w Panu nasza
najdroższa matka, teściowa, babcia i prabab-
cia, przeżywszy lat 76

HELENA ZIELIŃSKA

z domu Waligóra

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 14717g

Al. Wielkopolska 39.

W dniu 10 grudnia 1979 r. zmarła nagle w 75
roku życia, moja najdroższa żona, ukochana
mamusia i babcia

JÓZEFA RYBICKA-WRÓBEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z córką i synem

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Grodziska 17a m. 1. 14983g

Dnia 11 grudnia 1979 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, zmarła opatrzona Sakramentami
mi św., najdroższa żona, ukochana mamusia,
córka, siostra, teściowa, babcia, ciocia i szwa-
gierka

JOANNA HARTEL

z domu Adameczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o godz.
10.00 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 15202g

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Dnia 11 grudnia 1979 roku zmarła nasza naj-
droższa matka, teściowa, babunia i praba-
bunia, śp.

JADWIGA STEMPNIEWICZ

z domu Węclawska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm.
o godz. 12.00 na cmentarzu górczyńskim.

O czym z żalem zawiadamiają
córki, zięć, wnuki i prawnuk 2918-U3

Dnia 4. 12. 1979 r. zmarł nasz długoletni, za-
służony artysta i serdeczny kolega

EDMUND KOPRUCKI

solista baletu

Odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem
Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. 12. 1979 r. o godz.
12.30 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, pracownicy
i Zespół Baletowy
Teatru Wielkiego im. St. Moniuszki w Poznaniu 2992-U3

W dniu 8 grudnia 1979 r. zmarła

HELENA WYSZYŃSKA

były oddany pracownik naszej Uczelni.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 gru-
dnia 1979 r. o godz. 11.50 na cmentarzu junikow-
skim.

Rodzinie Zmarłej wyraży współzucia składa
kierownictwo, Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych
w Poznaniu 2990-K3

Dnia 11 grudnia 1979 r. po długiej i ciężkiej
chorobie, zmarła nasza najdroższa matka, teś-
ciowa i babcia, przeżywszy lat 68, śp.

KAZIMIERA ZUSZEK

z domu Bajerowicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
syn z rodziną 15171g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kolejowa 12/10.

Dnia 10 grudnia 1979 r. zmarł po długich i
ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami
św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dzia-
dek, przeżywszy lat 80

STEFAN JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
7.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
żona z rodziną 14920g

Dnia 7 grudnia 1979 roku zasnęła w Bogu
nasza kochana ciocia, przeżywszy lat 85, śp.

MARIANNA SZYŃSKA

z domu Dziamska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 2916-U3

Ś. t. p.

ZOFIA MACIEJEWSKA

z domu Dybska

nasza kochana ciocia, zmarła nagle w dniu 9
grudnia 1979 r., namaszczonej Olejami św.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
siostrzenica i siostrzeńcy z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Ul. Opolska 51 m. 1. 14719g

Dnia 11 grudnia 1979 r. zmarła niespodziewa-
nie, po ofiarnym i pracowitym życiu, opa-
trzonej Sakramentami św., nasza ukochana ma-
tka, babcia, siostra i ciocia

LEOKADIA PAWLAK

z domu Wojczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.10
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 14692g

Ul. Umińskiego 25 m. 16.

W dniu 8 grudnia 1979 r. zasnęła w Bogu na-
sza najdroższa ciocia, przeżywszy 81 lat

JÓZEFA SETLIK

z domu Jarczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
8.10 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
bratanica z rodziną 14747g

Dnia 11 grudnia 1979 r. zmarł nagle opatrzony
Sakramentami św., mój najdroższy mąż,
ukochany tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wu-
jek, przeżywszy lat 45, śp.

LEONARD GRABARCZYK

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 14
bm. o godz. 13 w kaplicy cmentarnej w Skórz-
ewie, po czym pogrzeb na cmentarzu parafial-
nym.

W smutku pogrążona
żona, córki i rodzina 14968g

Poznań — Ławica.

Dnia 10 grudnia 1979 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 30, nasz ukochany syn, brat,
szwagier i wujek, śp.

JANUSZ BENDLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o godz.
11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona
rodzina 14967g

Ul. Chociszewskiego 28a m. 5.

Dnia 9 grudnia 1979 r. zmarła po długich i
ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 91,
nasza kochana ciocia i kuzynka, śp.

HELENA KULASIK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 14932g

Os. Oświecenia 35 m. 18,
dawniej: ul. Kosińskiego 9 m. 4.

Dnia 11 grudnia 1979 r. zmarł po długich i
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 75, mój najdroższy mąż, kochany
ojciec, teść i dziadek

ANTONI KŁOSOWICZ

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 14
bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Spla-
wiu, po czym pogrzeb.

Pogrążona w smutku
żona z rodziną 14932g

Ul. Kwiatowa 2 m. 1.

Dnia 10 grudnia 1979 r. zakończyła swoje
pracowite i pełne poświęcenia życie, namaszc-
zona Olejami św., przeżywszy 79 lat, nasza naj-
ukochańsza, zawsze troskliwa żona, matka, teś-
ciowa, babcia i prababcia, śp.

JOANNA KOZŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o godz.
14.00 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną 15153g

Ul. Kwiatowa 2 m. 1.

Dnia 6 grudnia 1979 r. zmarła nagle, zawsze
serdecznie uczynna i pełna życzliwości, śp.

WIKTORIA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. od-
prawiona zostanie w sobotę, 15 bm. o godz. 7
w kościele parafialnym św. Krzyża.

Sąsiedzi 15183g

Ul. Ściegiennego 36.

Dnia 8 grudnia 1979 r. zmarła nasza uko-
chana matka, siostra, babcia, teściowa i szwa-
gierka, śp.

HELENA WYSZYŃSKA

z domu Majewska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim. Naba-
żeństwo żałobne odprawione zostanie tego sa-
mego dnia o godz. 16.30 w kościele OO. Domi-
nikanów.

W smutku pogrążony
syn z rodziną 14914g

Dnia 7 grudnia 1979 r. odeszła od nas na
i zawsze po krótkich, lecz ciężkich cierpie-
niach moja najdroższa żona, kochana mama,
teściowa i babcia, śp.

ZOFIA WAWRZYNIAK

z domu Bąkowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 14906g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Partyzancka 1 m. 6.

Dnia 11 grudnia 1979 r. zmarł nagle nasz kochany
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat
58, śp.

KAZIMIERZ KARAS

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 15159g

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiam,
że dnia 10 grudnia 1979 r., w 80 roku życia,
po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrz-
ona Sakramentami św., zakończyła swój pra-
cowy i pełen poświęcenia, żywot, moja, nigdy
niezapomniana matczka, nasza ukochana babu-
nia i prababunia oraz teściowa, śp.

GENOWEFA MÜLLEROWA

z domu Lisiecka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o godz.
14.00 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

Córka z rodziną 15156g

Ul. Wojska Polskiego 12 m. 3.

Dnia 9 grudnia 1979 r. zmarł śmiercią tra-
giczną w 27 wiosnie życia, mój najdroższy
mąż, najlepszy, najukochańszy i najtroskliwszy
tatalek, syn, brat i wnuczek, śp.

RYSZARD KLIMECKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
żona z córeczką, matka i bracia

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Strusia 6 m. 1. 15174g

Dnia 10 grudnia 1979 r. zasnęła w Bogu na-
sza ukochana żona, matka, teściowa, bab-
cia, przeżywszy lat 72, śp.

ROŻA DOMIŃSKA

z domu Szymańska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 15182g

Ul. Sucha 4 m. 5.

Dnia 8 grudnia 1979 r. zakończył swoje pra-
cowite, pełne poświęcenia życie, po krótkich
lecz bolesnych cierpieniach, namaszczonej Ole-
jami św., nasz jedyny, najukochańszy, najwspa-
niałszy, nigdy niezapomniany mąż, tatuś, teść,
brat, szwagier, wujek, przyjaciel

LEONARD GOETZ

członek ZBoWiD, uczestnik walk wrześniowych

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żałobie pogrążona
żona, dzieci, synowa i rodzina 14689g

Poznań, Chopina 2 m. 1.

Dnia 11 grudnia 1979 r. zmarł po długich i
ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., nasz ukochany syn, brat, ojciec
i dziadek, przeżywszy lat 48

EUGENIUSZ WAWRZYNIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
10.00 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
matka, brat i rodzina 15183g

Ul. Raszyńska 12 m. 3.

GRUDZIEŃ
13
Czwartek

Lutyl,
Otylii

Słońce: 7.54—15.53

TEATRY

WIELKI — g. 16 „Aida”
POLSKI — g. 19 „UFO-oni”
NOWY — g. 19 „Wierne bliźni”
OSMEGO DNIA (Stalingradzka 26) — g. 20 „Ach, jakże godnie żyliśmy”

KINA

CZEMPIN: „Znachor”, „Profesor Wilczur” (pol.)
GNIEZNO Lech: „Ludzie godni szacunku” (wl.)
GOSTYN: „Handlarz bronią” (wl.), „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (USA)
GÓRA ŚL.: „Dzień weselny” (USA)
CRODZISK: „Prorok, złoto i Siedmiogrodzianie” (rum.), „New York, New York” (USA)
JAROCIN: „Kugitańska tragedia” (radz.)
KALISZ Kosmos: „Konwój” (USA); Oaza: „Pielnia” (pol.); Stylowe: „Mandingo” (wl.-USA); „Śmiercionośny ładunek” (USA); Syrena: „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz” (pol.), „Skarb na wyspie” (rum.)
KEPNO: „Buffalo Bill i Indianie” (USA)
KONIN Centrum: „O dwóch takich co ukradli księżyc” (pol.), „Sekret Enigmy” (pol.); Górniki: „Romans jakich wiele” (wl.)
KŁODAWA: „Jabberwocky” — (ang.)
KOSCIAN: „Płacówka” (pol.), „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr.)
KROTOSZYN: „Imperium namietności” (jap.), „Powrót Robin Hooda” (ang.)
KRZYŻ: „Umaru rzucają cieni” (pol.), „Potop” I i II cz. (pol.)
LESZNO: „Krabat uczeń czarownika” (czes.), „Imperium namietności” (jap.)
NOWY TOMYŚL: „Dziękuję Bogu już walek” (USA)
OBRZYCKO: „Mecanika Nacjonal” (meks.), „Dziwczyna na miotle” (czes.)
OPALENICA: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (USA)
OSTROWA: „Ariz dla atlety” (pol.), „King Kong” (USA); Słońce: „Abba” (szw.)
OSTRZESZÓW: „Dziękuję Bogu już walek” (USA)
PIŁA Iskra: „Okupacja w 26 obrazach” (jag.), „Weronika w krainie czarów” (pol.); Sokół: „Za mostem” (rum.)
PLESZEW: „Białe Młaz” (pol.)
RAWICZ: „Wersja pułkownika Zorina” (radz.)
SŁUPCA: „Lek wysokość” (USA)
SZAMOTULY: „Roman i Magdalena” (pol.), „Do krwi ostatniej” (pol.)
SYCÓW: „Nieznajoma kobieta”
ŚREM Słońce: „Zerwane cumy” (jag.), „Niewinne” (wl.)
ŚRODA: „Panny z Wilka” (pol.)
TRZCIANKA: „Lekcja martwego języka” (pol.), „Ebirah powrót z głębin” (jap.), „Lot nad kukłowym gniazdem” (USA)
WAŁCZ: „Czeka na pana dziewczyna” (radz.)
WIERUSZÓW: „Dramat namietności” (kan.)
WRONKI: „Dziękuję Bogu już walek” (USA)
WRZEŚNIA: „Idź do mamy tata pracuje” (fr.)
WSCHOWA: „I ty zobaczysz siebie” (radz.)
ZŁOTÓW: „Południowy o południowy szlak” (jag.)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Cudzoziemka” — pow.: M. Kuncewiczowej; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej mel.: 13 Komunikat energetyczny; 13.01 Marsze przez Polskę; 13.20 Festiwal Pianistów Jazzowych — Kalisz 79; 13.40 Kacik Melomana — R. Stankowski; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 14.45 — Inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gaw. Z. Trzebiatowski; 16 Tu Jedynek; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynek; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Konc. Życzeń; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Od Joty do fandanga; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Znasz-li ten głos?; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.33 Poznań na muzycznej antenie; 23 Witła Was Polska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert poranny — Rossini; 8.35 „Czy znasz prawo pracy”; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Inicjatywy wydawnicze młodych; 10.15 Młoty młoty — wiersze A. Smida; 10.40 Nie ma mar ginesu; 11 XIII Kozaliński Festiwal Organowy; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka smutna strzechy; 12.05 Od miniaturowej do uwerwury; 12.25 Konc. południowy; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Giuseppe Verdi: Fragmenty opery „Bal maskowy”; 13.36 Ze wsi i o wsi: „Rodzina na wsi”; 13.51 Najnowszy film gra i tworzy P. Czajkowski; 14.10 Wieści, lepij, nowocześnie; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Ponołudniowe dziewczęta i chłopcy; 16 Piosenki U. Słobianki; 16.30 Polska muzyka XX wieku; 16.50 „Pionier wczoraj”; 17.10 P. Ptasznik; 17.20 Twa treść jazzu; 17.20 Moje fascynacje literackie — młody prof. J. Gryńwiecki; 17.40 Rep. pt. „Młody pracownik”; 18 Spół. aktualności muzyczne; 18.25 Piosenki Studia „Gama”; 18.30 Piosenka roku 1979; 18.40 Miniatury swojego warsztatu „Dyrektor”; 19 Laureaci konkursu im. H. Wieniawskiego; 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyka polonica nowa; 21 Maurice Ravel —

Poznańskie

6000 wrzeńnian zamieszka na nowym osiedlu

Do zakończenia budowy spółdzielczego Osiedla Tysiąclecia we Wrześni (Poznańskie) pozostało tylko wykonanie 200 mieszkań. W przyszłym roku mają one być przekazane do użytku. Zawczasu więc pod budowę kolejnego osiedla wyznaczono 40-hektarowy obszar przy ul. Gnieźnieńskiej.

Przygotowania do tworzenia tego osiedla Wrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — dla 6 000 ludzi — rozpoczęto od opracowania w dwóch wariantach koncepcji urbanistyczno-architektonicznej. Autorem jednej jest architekt Jan Godlewski, drugiej — architekt Eryk Sieniński z pracowni poznańskiej „Inwestprojekt”, kierowanej przez mgr inż. Hieronima Zaleskiego.

Opracowanie dwóch różnych koncepcji — niejako w wewnętrznym konkursie „Inwestprojektu” — to większe szanse uzyskania dobrego rozwiązania, zwłaszcza pod względem układu przestrzennego. Wybór wariantu, który posłuży do opracowania projektu realizacyjnego, jeszcze nie nastąpił. Wiadomo wszakże iż na nowym osiedlu 70 procent domów 4- i 5-kondygnacyjnych montowanych będzie z wielkich płyt produkowanych w wytwórni (na Winogrodach) Kombinat Budowlany Poznań — Północ, a pozostałe prefabrykaty dostarczy Poznański Kombinat Budowlany przy ul. Szarych Szeregów. Podyktowane to zostało dążeniem do uzyskania prawidłowej struktury mieszkań. Z płyt winogrodzkich budowane są bowiem mieszkania (M-5 i M-6), a prefabrykaty z PKB służą także do montowania lokali M-2 i M-3. Generalnym wykonawcą osiedla będzie Kombinat Budowlany Poznań — Północ.

Na nowym osiedlu ma być wiele terenów zielonych oraz służących wypoczynkowi. Pierwsza koncepcja przewiduje budowę ulicy tylko dla pieszych przebiegającej przez środek osiedla i łączącej je z centrum miasta i sąsiednią zabudową. Wzdłuż tego deptaka mają być placówki handlowe i usługowe. Ulica ta została by powiązana także z terenem zielonym sąsiadującym ze szkołą, ziołobkiem, przedszkolem. Zabudowa mieszkaniowa jest tak rozmieszczona, że między kilkoma domami są miejsca na zieleń i małe place zabaw.

W drugiej koncepcji główną osią kompozycji układu przestrzennego jest aleja dla pieszych, a przy niej placówki handlowe, usługowe, gastronomiczne i oświatowe. Do tego ciągu przylegają uliczki z domami. Tereny przylegające do domów przeznaczono na niewielkie ogrody działkowe bez altan i opłotków. Obie koncepcje eliminują ruch kołowy z osiedla. Także parkingi mają być na jego obrzeżu.

Rozpoczęcie budowy osiedla przewidziano na rok 1981 pod warunkiem, że do tego czasu zostanie uzbrojony teren i wybudowana tam będzie kotłownia centralnego ogrzewania. Według wstępnych założeń, pierwsze mieszkania powinny być gotowe za trzy lata. (an)

„Mały Lotek”

13, 20, 28, 29, 33

losowanie banderoli 9499

LOSOWANIE I

26, 28, 29, 31, 32

„Express-Lotek”

LOSOWANIE II

18, 19, 25, 28, 30

Fińska płyta i film o „Szpakach”

Z kulturą muzyczną Gniezna zrósti się już Chór Chłopców „Szpaki”. Ani się obejrzało, a minęło 10 lat od jego założenia. Okres to wypełniony żmudną pracą młodych gnieźnian nad doskonałością poziomu chóru i jego licznymi koncertami, których dał do tychczas 290. Część również za granicą — w kilku krajach Europy. Artystyczne osiągnięcia, to jednak nie tylko koncerty i rozmaite nagrody. To także szerokie popularyzowanie dawnych i współczesnych pieśni poprzez płyty i występy telewizyjne. Najwyższy cenik „Szpaki” sukcesy w Finlandii. Dla jednej z tamtejszych firm płytowych nagryli longplay'a ze swoimi najlepszymi utworami, a fińska telewizja nakręciła film o gnieźnieńskim chórze — nie dawno i u nas prezentowany na małym ekranie (podczas Dnia Fińskiej TV).

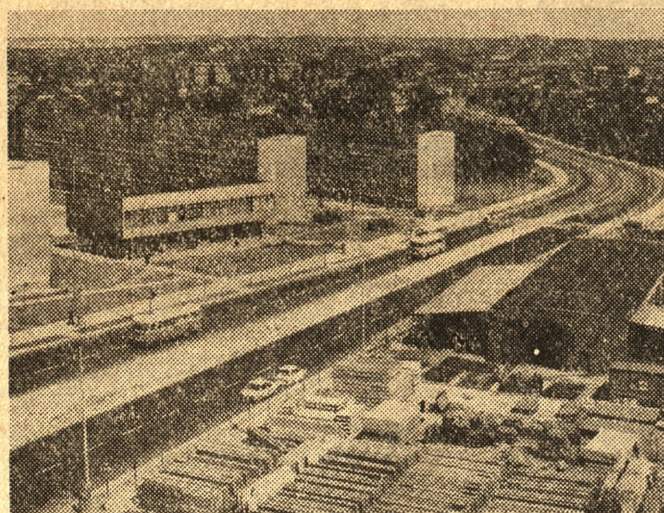
W krajowych księgarniach longplay'a „Szpaków” powinno się niebawem kupić bez problemów. Bo jak nie było ich płyty, to nie było, a teraz zapowiedziane są dwie — w wydaniu Tonpressu oraz Polskich Nagrań. W tych ostatnich czarny krążek jest już gotowy, ale nie ma jeszcze okładki.

Filmy telewizyjne o chórze nakręcono też w Polsce i Związku Radzieckim. Zainteresowanie tematem wykazuje też telewizja NRD, która być może przygotowuje film podczas przyszłorocznych występów „Szpaków” w tym kraju. (bop)

Trio a-moll na fortepianie, skrzynce i wiolonczeli; 21.40 Pamięci E. Bandrowskiej-Turskiej; 22. Książki, które na was czekają; 22.30 Wiersze A. Bursy; 22.40 Melomana na przez wieki; 23.10 Tańce śród-wieczne; 23.40 Muzyka na do-branoc.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kłopoty: 8.40 Co kto lubi; 9. „Obied” — pow. J. Krzysztosia; 9.10 Klarnetista gra przeboje; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt; 11 Co-dziennie pow. w wyd. dżw. T. Dolega-Mostowicz „Kariera Nikodema Dyzmy”; 11.30 „Czwartkowa suita” — Duke'a Ellingtona; 12.05 W tonacji Trójką: 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Śmierć w starych dekoracjach” — opow. T. Rózewicza; 14 W romantycznym stylu: 14.10 Polityka dla wszystkich; 14.25 Czas relaksu; 14.30 Posłuchaj warto; 14.35 Solo na harmonijce; 14.35 Giuseppe Verdi: Nabuchodonozor; 15.50 „Obied” pow.; 20 Mini-max; 20.40 Kamera: szkice i okno; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Bob Dylan: 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Solo na akordeonie; 23.05 Między dniami a snem.
Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 7 Stereo: Poranek muzyczny; 8 Mini-recital K.

Kalisz odmieniany



Z każdym rokiem Kalisz zmienia swój wygląd. Przybywają kolejne obiekty użyteczności publicznej, rosną osiedla mieszkaniowe, nowoczesniejszy staje się przemysł, przyspieszonym rytmem rozwija się działalność kulturalna. To obecnie miasto dużych dokonań i nie mniejszych zamierzeń.

Fot. — Archiwum

Leszczyńskie

Nie tylko ratować ale i tworzyć

Nie od dzisiaj druhowie z ochotniczych straży pożarnych czują się w obowiązku nie tylko gasić pożary, walczyć z powodziami i innymi klęskami żywiołowymi, lecz także chcą tworzyć nowe dobra dla swoich wsi, miasteczek, gmin. Liczne domy strażackie, pełniące funkcję placówek kulturalnych, drogi zbudowane lub ulepszone z pomocą strażaków-ochotników świadczą o społecznej aktywności członków jednej z najstarszych i najbardziej pożytecznych organizacji.

Strażacy-ochotnicy z Leszczyńskiego w przededniu Wojewódzkiej Konferencji PZPR złożyli meldunek władzom regionu o wykonaniu przedsięwzięcia pod hasłem „35 milionów

złotych czynów społecznych w roku 35-lecia Polski Ludowej”. Druhowie m. in. wybudowali w Leszczyńskim 41 przystanków PKS oraz rozpoczęli budowę 40 dalszych, zaprowadzili remonty strażnic i podjęli wzniesienie kilku następnych, a także postavili dom strażaka w Ślaskowie. W sumie zobowiązania te warte są 37 milionów 221 000 złotych.

Wojewódzka organizacja ochotniczego strażactwa, za dotychczasowe osiągnięcia tak na niwie walki z żywiołem, jak i za aktywny udział w życiu społeczno-gospodarczym regionu, otrzymała w tym roku sztandar ufundowany przez społeczeństwo Leszczyńskiego — dowód wdzięczności i uznania. (tt)

Konińskie

Kleczew zna swoją przyszłość

Do niedawna niepewna była przyszłość Kleczewa — miasteczka w województwie konińskim leżącego na obfitych pokładach węgla. Teraz wiadomo, że nie zamieni się ono w kopalnię, więc rozwija się przyspieszonym rytmem. Pięknieja ulice i domy, przybywa zieleni i kwiatów.

Do roku 1981 zakończy się budowę suszarni i mieszalni pasz w pobliskim Budziszewie Kościelnym. Dla gospodarstw hodowlanych całego województwa wytwarzać się tam będzie rocznie około 12 000 ton pasz. W tej samej miejscowości powstanie baza usług mechanizacyjnych i warsztaty naprawy czoł SKR oraz 3 bloki mieszkalne dla 53 rodzin jej pracow-

ników. Zespół usług mechanizacyjnych wybudowany zostanie w Kleczewie.

Tam też w przyszłym roku rozpocznie się wznoszenie budynku z mieszkaniami rotacyjnymi, który umożliwi szybkie remonty starych domów. Zaplanowano również budowę osiedla górniczego dla 3 200 mieszkańców; rozpocznie się uzbrajanie terenów przy ul. Leśnej, na których wydzielonych będzie 80 działek pod domki jednorodzinne.

Do roku 1981 mieszkańcy Kleczewa otrzymają też nową kopalnię, której produkcja poć pokryje potrzeby miasteczka i okolicy. Przybędzie nad to zlewnia mleka i stacja CPN. (woj)

Temat: alimentacja

Wiele porad przez telefony „Głosu”

Podobnie jak poprzednie, organizowane przez „Głos” akcje informacyjne, również wczorajsza spotkała się z dużym zainteresowaniem czytelników. Tym razem przedstawiciele kierownictwa Sądu Wojewódzkiego, Prokuratury Wojewódzkiej oraz poznańskiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych udzielali telefonicznie porad i wyjaśnień w sprawach dotyczących alimentacji. Otrzymałyśmy również pierwsze listowne zapytania.

Sprawy, poruszane przez czytelników, dotyczyły głównie lekceważenia obowiązku noszenia świadczeń na rzecz swych najbliższych, a więc dzieci, w niektórych przypadkach — żon. Wiele pytań wiązało się z formalnościami, których trzeba dokonać, by uzyskać świadczenia finansowe z funduszu alimentacyjnego. Przeważająca jednak część — niestety — dotyczyła karnej odpowiedzialności za uchylanie się od obowiązków alimentacyjnych.

Mimo iż w naszej akcji z pięciu redakcyjnych telefonów korzystano, były one bez przerwy zajęte, to też zapewne nie wszyscy chętni zdążyli uzyskać połączenie. Proponujemy im zatem napisać do redakcji „Głosu” (60—959 Poznań, skrytka pocztowa 1074), podając adres na który przesłana zostanie odpowiedź. (zk)

Piłskie

Z paletą — blisko spraw regionu

W Piłskim zamieszkali i tworzą od niedawna utalentowani plastycy: Anastazy Wiśniewski i Janusz Argasiński. Zaprezentowali oni swoją twórczość na wystawach indywidualnych w salonie ZPAP w Piile oraz klubie „Ziemowit” w Złotowie.

Piłscy plastycy mają w tym roku na swoim koncie znaczne osiągnięcia. Zorganizowali trzeci już ogólnopolski plener malarski „Artyści zdobywcom Wału Pomorskiego”, który odbył się tym razem w Wałcu. Nawiazali także kontakt z Przemysłem. Z inicjatywy piłskiego ZPAP odbył się plener w Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam”. Jego wyniki, które powiększą fabryczną galerię, prezentowane będą od dzisiaj — w salonie ZPAP.

Trzech artystów: Eugeniusz Ćwirlej, Zofia Kawalec — Łuszcowska oraz Andrzej Tomaszewski ofiarowali swoje prace na wystawę w muzeum gnieźnieńskim. „Czyn wielkopolskich artystów plastyków na 35-lecie PRL”. (wis)

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR — RTSS — J. polski, sem. 3 — Opowiadania i nowele w literaturze polskiej okresu pozytywizmu;
6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 3 — Mechanizacja zbioru zielonki na kiszonce;
11.05 — Dla szkół — J. polski, kl. 7 — Juilliard Słowacki;
12.05 — Dla szkół — Historia, kl. 6 — Sobieski pod Wiedniem;
13.25 — TTR — RTSS — J. polski, sem. 1 — Trwale wartości literatury staropolskiej;
14.00 — TTR — RTSS — Fizyka, sem. 1 — Praca i energia, moc, cz. 2;
14.55 — Dla szkół — Chemia, kl. 7 — Odkrywamy świat atomów (kol.);
15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzie-

ciat i Chłopców oraz film TV angielskiej „Sprawa Jimmiego”, odc. 1 pt. „Zatrzymam ją” (kol.);

17.30 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);

17.55 — Dzień dobry, w kręgu rodzin (kol.);

18.25 — „Patrol” — „Wspomnienie żołnierskiego lata” (kol.);

18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);

19.10 — Dobranoc!;

19.00 — Dobranoc!;

19.30 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

20.30 — „Komisarz Maigret”, odc. pt. „Pan Karol” — kryminalny film TV francuskiej (kol.);

22.05 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);

22.50 — Dziennik (kol.);

23.05 — „Śledztwo zostało wznowione” — program publicystyczny.

PROGRAM 2

13.15 — „Ekran reporterów” (powt.);

14.15 — „Szuflada” (powt.);

14.35 — „Wszystko już było” (powt.);

15.10 — Antyczny świat prof. Krawczuka (powt.);

15.40 — Wojskowy program historyczny (powt.);

16.15 — „Dom i my” (powt.);

16.30 — „Dom i my” (powt.);

16.30 — „Dom i my” (powt.);

16.30 — „Dom i my” (powt.);

16.30 — „Dom i my” (powt.);

16.30 — „Dom i my” (powt.);

16.30 — „Dom i my” (powt.);

16.30 — „Dom i my” (powt.);

16.30 — „Dom i my” (powt.);